

Dariusz Zając

### Uniwersalna etyka zawodowa nauczyciela – jej szanse i dylematy

Otwarcie się na procesy globalizacyjne, integracyjne i uniwersalizacyjne stawia przed rzeczywistością społeczną, której konstytutywnym elementem jest rzeczywistość edukacyjna, nowe jakościowo zadania i problemy. Edukacja bowiem jako jedna z dziedzin życia nie może efektywnie rozwijać się poza świadomością wyzwań cywilizacyjnych, bez patrzenia w przyszłość, bez dostrzegania szans i zagrożeń współczesnych czasów [Banach, 1997, s. 14]. Takim wyzwaniem dla edukacji staje się dziś globalizacja, która zgodnie z sugestią M. Albrowa „odnosi się do tych wszystkich procesów, w wyniku których narody świata zostają włączone w jedno światowe społeczeństwo, społeczeństwo globalne” [cyt. za: Kempny, 1998, s. 242]. Bardziej precyzyjnego określenia globalizacji dokonuje A. Giddens, ujmując ją jako „intensyfikację stosunków społecznych o światowym zasięgu, która łączy różne lokalności w ten sposób, że lokalne wydarzenia kształtowane są przez zdarzenia zachodzące w odległości wielu tysięcy mil i same zwrótnie na nie oddziałują” [cyt. za: Kempny, 1998, s. 242]. J. Delors określa globalizację jako jeden z czterech procesów (obok ewolucji stosunków Północ-Południe, końca zimnej wojny oraz rosnącego znaczenia środków komunikacji i informacji), pod wpływem którego kształtować się będzie przyszłość [Pilch, 1999, s. 40]. Zasadniczy problem polega jednak na tym, że:

*„Jeżeli chodzi o globalizację, to ciągle widzimy drzewa, ale nie widzimy lasu, widzimy jej przejawy, lecz nie widzimy całości i kto wie, czy kiedykolwiek stworzymy takie narzędzia obserwacji, które umożliwią jej poznanie. Ale ta sytuacja nie przeszkadza w toczeniu dyskusji, zadawaniu pytań, formułowaniu hipotez, a wręcz odwrotnie – inspirowanie do nich”* [Golka, 1999, s. 112].

Takie też przekonanie legło u podstaw prowadzonych w tym miejscu wstępnych, czy wręcz próbnych rozważań oscylujących wokół – najogólniej mówiąc – uniwersalnej etyki nauczycielskiej. Słusznie zauważa S. Balicki, iż: „Rozwój problematyki globalnej pociąga za sobą rozwój koncepcji uniwersalistycznych, zwłaszcza zaś uniwersalistycznych pomysłów rozwiązania globalnych problemów współczesnej cywilizacji” [1994, s. 235]. Potrzeba uniwersalnej etyki wynika więc stąd, że już sama globalizacja problemów egzystencji człowieka wywołuje potrzebę etyki globalnej, wskazuje na konieczność globalnego ładu aksjonormatywnego, gdzie etyka odgrywałaby rolę wiodącą [Sekuła, 1997, s. 47-49]. Pytanie tylko kto

i czy jest w stanie stworzyć taką etykę, a jeśli tak, to co ma w szczególności stanowić jej treść?

To, że jesteśmy mieszkańcami „Globalnej Wioski” [Grajewski, 1972, s. 150-165] stało się już nie tylko stwierdzeniem, ale również faktem. Zatem mamy tworzyć globalną wspólnotę, a tworząc ją winniśmy poszukiwać tego, co tę wspólnotę łączy, co jest do niej adresowane jako całości, co jest akceptowane i podzielane przez jej członków, i co jednocześnie świadczy o jedności ludzkiej społeczności.

Dlatego też dla potrzeb dalszych wywodów istotna wydaje się kategoria uniwersalizmu (uniwersalności) związana immanentnie z procesem (procesami) globalizacji, a która to kategoria przez Światową Komisję Kultury i Rozwoju UNESCO została określona jako fundamentalna zasada etyki globalnej [Dołęga, Kuczyński, Woźnicki (red.) 1997, s. 329]. Analiza literatury przedmiotu badań przekonuje o wieloznaczności terminu „uniwersalizm”. W sensie najogólniejszym odnosi się on do dyfuzji myśli, teorii filozoficznych, norm postępowania. Ponadto obejmuje on upowszechnianie techniki i społecznej użyteczności różnego rodzaju przedmiotów i rzeczy [Łomny, 1995, s. 66]. Pojęcie to – jak zauważa A.A. Kotusiewicz – utożsamiane jest z zespołem wartości wspólnych i uznawanych przez wszystkich ludzi oraz z holistyczną, całościową postawą wobec świata, teorią powszechnego ładu społecznego, edukacyjnym programem zmiany mentalności ludzi, z różnymi koncepcjami i odmianami etyki ekologicznej, metafizyką [2000, s. 59]. Sposoby rozumienia „uniwersalizmu” nie pozostają bez wpływu na próby definiowania kategorii pojęciowej, jaką stanowi „etyka uniwersalna”, która pojmowana jest w sposób nieprecyzyjny, wieloznaczny, wielozakresowy. Najczęściej „etykę uniwersalną” określa się jako „(...) nie istniejący jeszcze realnie, lecz założony jako możliwy do urzeczywistnienia zespół zasad scalania moralnego ludzkości” [Sekuła, 1994, s. 43]; „(...) jako poszukiwanie wspólnego podłoża wartości etycznych i norm będących warunkiem harmonijnego współistnienia i rozkwitu ludzkości” [Kim, 1997, s. 157]. H. Promieńska, analizując problem wieloznaczności w sposobie rozumienia „etyki uniwersalnej”, sprowadza ten termin do dwóch podstawowych znaczeń, a mianowicie: 1) etyki ogólnoludzkiej (czyli etyki odnoszącej się do wszystkich ludzi, bez względu na rasę, płeć, kulturę oraz ludzkiej w sensie aksjologicznym); 2) uniwersalizmu etycznego (czyli stanowiska broniącego bezwzględnie charakteru sądów etycznych) [1994, s. 257]. Szerokie rozumienie „etyki uniwersalnej” pozwala ujmować ją w ośmiu znaczeniach:

- 1) jako etykę adresowaną do wszystkich ludzi, która obejmuje swymi postulatami wszystkich osobników należących do gatunku *homo sapiens*;
- 2) jako etykę adresowaną do wszystkich osobników włączonych do klasy ludzi spełniających przyjęte kryteria człowieczeństwa;
- 3) jako etykę powszechnie akceptowaną przez ludzi;

- 4) jako etykę całościową, ogarniającą ogół problemów, oceniającą i normującą wszystkie dziedziny działalności człowieka;
- 5) jako etykę uznającą prymat problemów globalnych i interesów ogólnoludzkich nad lokalnymi;
- 6) jako metaetykę w sensie syntezy wszystkich istniejących systemów etycznych;
- 7) jako etykę głoszącą, że moralność zawsze pozostaje taka sama, rozszerza się tylko krąg ludzi ją akceptujących lub też, że w każdej moralności występują elementy wspólne;
- 8) jako etykę stosującą obiektywną, naukową, powszechnie przyjętą metodę uzasadniania racji moralnych, ustalającą powszechne zasady dialogu moralnego [Ślęczek-Czakon, 1994, s. 270-271].

Takie ujęcie etyki uniwersalnej uświadamia dopiero, jak wiele treści wpisuje się w zakres tego pojęcia, zarówno z poziomu normatywnego, etnologicznego, jak również metaetycznego. Jednakże większość sposobów definiowania tej kategorii pojęciowej pozwala odnieść ją do określonego wzorca moralnego dla ludzkości.

Ludzie bowiem od dawna poszukiwali takiego wzorca dla siebie, czegoś, co mogłoby być uznawane zawsze i wszędzie. Współcześnie taki uniwersalny wzorzec stanowi Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 roku, adresatem której jest cała wspólnota ludzka potraktowana jako jedność moralna. Nie wdając się w szczegółową analizę treści tej Deklaracji, warto jedynie nadmienić, iż głosi ona zasadnicze równouprawnienie wszystkich ludzi, przyznaje każdemu człowiekowi równe, niezbywalne i nienaruszalne prawa z racji tego, że jest człowiekiem.

Uniwersalność tej Deklaracji wyraża się mianowicie w tym, że: 1) odwołuje się ona do uniwersalnych wartości takich, jak: człowiek, jego godność, sprawiedliwość, równość itp.; 2) dotyczy wszystkich ludzi a człowieka traktuje jako pewną całość; 3) realizacja zawartych w niej wartości możliwa jest w powiązaniu z osiągnięciem innych społecznie ważnych wartości; 4) prawa i wolności człowieka w niej zawarte umożliwiają współpracę i współdziałanie ludzi w procesie ich urzeczywistniania [Rosa, 1994, s. 229-231]. Chociaż Powszechna Deklaracja Praw Człowieka sama w sobie nie przybiera postaci *stricte* etyki uniwersalnej, to jednak mając na względzie jedność uprawnienia i powinności jako całościowej struktury normatywnej ma ona charakter etyczny i tym samym stanowić może podstawę do wypracowania etyki, która będzie miała wymiar ogólnoludzki i w konsekwencji może być źródłem dla skonstruowania takiej etyki nauczycielskiej, która będzie posiadała znamiona uniwersalności.

Ma to istotne znaczenie również z tego powodu, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka:

- a) formułuje postulaty zarówno pod adresem władz państwowych, określa program działania ludzi, stanowi program dla społeczeństwa, które pragnie żyć godnie i rozwijać się w poczuciu bezpieczeństwa we wzajemnych stosunkach;
- b) postuluje tworzenie społeczeństwa ludzi, którzy mogą, a nawet powinni żyć tak, aby rozwijać swoją osobowość, swoje talenty oraz aby mogli oni znaleźć właściwą sobie, niepowtarzalną formę działania i jednocześnie potrafili współżyć i współdziałać z innymi jednostkami na gruncie wzajemnej tolerancji, szacunku i życzliwości;
- c) daje gwarancję bezpieczeństwa gatunku ludzkiego [*Prawa...*, 1992, s. 7].

Innymi podobnymi w treści dokumentami są: projekt Powszechnej Deklaracji Etyki Ogólnoświatowej, stanowiący standard minimum etyki do przestrzegania w życiu ludzkości [Swidler, 1997, s. 170] lub też Deklaracja globalnej etyki, której współtwórcą i redaktorem jest Hans Küng. W tej ostatniej sformułowano cztery uniwersalne zasady globalnej etyki, na których powinna być oparta kultura dzisiejszych i jutrzejszych czasów, a mianowicie:

1. Zobowiązanie do kultury nieagresji i szacunku dla życia.
2. Zobowiązanie do kultury solidarności i sprawiedliwego porządku.
3. Zobowiązanie do kultury tolerancji i życia w prawdzie.
4. Zobowiązanie do kultury równych praw i partnerstwa między mężczyznami i kobietami [Filipiak, 1994, s. 20-21].

W kontekście wspomnianych zasad T. Pilch zadaje pytanie: „Czy ten na nowo ustanowiony w naszych czasach kodeks etyki uniwersalnej nie może być podstawą do określenia i formowania cech wychowawcy-nauczyciela oraz społecznego posłannictwa szkoły” [1999, s. 171] i – można by dodać – sformułowania podstaw etyki zawodowej nauczyciela? Twierdząca odpowiedź na to pytanie wymaga przyjęcia założeń, że każda etyka zawodowa jest uszczegółowieniem etyki ogólnoludzkiej, jest jej dopełnieniem i konkretyzacją, wyrasta ona z etyki ogólnoludzkiej i jednocześnie wspiera się na niej [Skorowski, 1996, s. 12] oraz że podstawę profesjonalnej etyki stanowią określone jej zasady etyczne. To one wpisane są w etyczny wymiar zawodu nauczycielskiego, odnoszącego się do podmiotowo-osobowościowych właściwości reprezentantów tego zawodu i formacji moralno-etycznej każdego nauczyciela bez względu na uzyskany przez niego poziom wykształcenia [de Tchorzewski, 1998, s. 89-90].

Zasady te mają ukierunkowywać moralną działalność nauczycieli. Na zasadach tych opierają się świadomie podejmowane działania i postępowanie nauczycieli, od zasad tych uzależnia się jakość nauczycielskich działań i zachowań, w nich tkwi ich sens, z nich wywodzi się zobowiązujące nauczycieli poczucie własnej odpowiedzialności za swoje czyny. Przydają one nauczycielom właściwy im

etycznie ton życia i współżycia, pozostają dla nich wytycznymi w ich przynależności zawodowej, nabierają wagi prawideł etycznego poziomu w nauczaniu i wychowaniu, są głosem nauczycielskiego sumienia [Legowicz, 1988, s. 95-96]. Stanowią one najwyższy poziom w strukturze etyki, a jeśli są poprawnie sformułowane, dają umysłowi ogólne i najważniejsze przewodnictwo. Są one czymś, co może być przez każdego zrozumiane, można je poddawać krytyce, wprowadzać w dialog, polepszać [Ostasz, 1999, s. 39].

Przesunięcie akcentu z edukacji lokalnej na edukację globalną i co się z tym wiąże zmiana myślenia podmiotów edukacyjnych z lokalnego na globalne, to tylko jeden z wielu argumentów, które skłaniają do poszukiwania uniwersalnych obwarowań etycznych właściwych nauczycielskiej profesji.

Pomimo tego, że istnieje na świecie wielka odmienność szczegółowych regulacji moralnych, to występuje również wspólnota ideałów, a szeroka skala zróżnicowania w uniwersalizmie moralnym uzasadnia potrzebę rozwoju uniwersalności wielu zasad moralnych w imię potwierdzanych, odwiecznie ludzkich, pierwotnie fundamentalnych wartości [Łomny, 1995, s. 69]. Nie można tej wspólnoty ideałów odmawiać nauczycielom, którzy obok wielu innych podmiotów edukacyjnych stanowią niemały procent mieszkańców „Globalnej Wioski”. Zatem nie sposób również odmawiać nauczycielom prawa do posiadania wspólnych zasad etycznych, regulujących i porządkujących ich moralną działalność. To właśnie znajomość tych zasad, ich rozumienie, pozytywne wartościowanie, a nade wszystko kierowanie się nimi w praktyce edukacyjnej może przynajmniej w jakimś stopniu skonsolidować globalną wspólnotę nauczycielską. Istotne jest to zwłaszcza z tego powodu, że współpraca i współdziałanie, jeśli nie pojedynczych nauczycieli, to zapewne całych systemów edukacyjnych jest nieunikniona, gdy uświadomimy sobie chociażby problem globalizacji zagrożeń współczesnej edukacji.

Czy jednak takie ujęcie zagadnienia nie oznacza aby zagubienia swoistości i niepowtarzalności etosu polskiego nauczyciela?

*„Jeśli – jak pisze M. P. Eboh – (...) wielorasowe i wieloplemienne kraje mogą w majestacie prawa ustanowić tożsamość narodową i wspólne zasady etyczne dla wszystkich, obowiązujące dla wszystkich obywateli, tak i wspólnota ludzka może legalnie uczynić to samo na większą skalę. Jeśli jest to dopuszczalne w skali narodowej, to winno być do przyjęcia również na skalę ogólnoludzką. Jeśli wszyscy ludzie żyjący na Ziemi mają wspólne podstawowe przymioty natury, można łatwo ustalać reguły etyczne, które wszyscy poprą, nie naruszając zbytnio istniejącego etosu” [1997, s. 160].*

Przenosząc powyższy wywód na grunt nauczycielskiej profesji nasuwa się wniosek, że uznanie uniwersalności zasad etycznych w tym zawodzie nie musi

wiązać się z porzuceniem etosu polskiego nauczyciela. Uniwersalizm bowiem – jak zauważa D. Ślęczek-Czakoń – uznaje pluralizm, bo całość nie może być homogeniczna, grozi to totalitaryzmem [1994, s. 268], zaś uznanie różnorodności wcale nie musi prowadzić do skrajnego relatywizmu norm i wartości, zwłaszcza gdy ów pluralizm (aksjologiczny) potraktujemy jako ogólnoludzką wartość wpisaną w kulturę moralną [Sekuła, 1994, s. 48]. A zatem uniwersalizm i pluralizm powinny się wzajemnie uzupełniać, a nie wykluczać. „Nie sposób precyzyjnie określić proporcji między cechami jednorodnymi a różnorodnymi we współczesnym świecie. Ba, nie sposób rozdzielić uniwersalizmu i pluralizmu obecnych w tym świecie, jako że są one wzajemnie ze sobą powiązane i współzależne” – pisze M. Golka [1999, s. 116]. Tak więc synteza uniwersalizmu i pluralizmu w obszarze nauczycielskiej etyczności winna dopiero tworzyć coś, co umownie można określić „kręgosłupem globalnej tożsamości etycznej nauczycieli”.

Uniwersalna etyka nauczycielska ma przede wszystkim koncentrować się na najistotniejszych, najogólniejszych elementarnych zasadach etycznych porządkujących i ukierunkowujących aktywność zawodową nauczycieli i jednocześnie pozostawiać margines tolerancji dla tych zasad etycznych, które zostały wypracowane w etycznej tradycji danej kultury. Taka etyka zapewnić może współbycie i współdziałanie nauczycieli w globalnej przestrzeni edukacyjnej i w konsekwencji prowadzić do kształtowania globalnej świadomości nauczycielskiej. To z kolei implikuje potrzebę odpowiedniego przygotowania nauczycieli do innego niż dotąd funkcjonowania zawodowego, a mianowicie takiego, któremu towarzyszyć będzie przeświadczenie o konieczności tworzenia wspólnoty nauczycielskiej społeczności.

Edukacja nauczycielska nie może nie uwzględniać tego, jeżeli ma przygotowywać nauczycieli zdolnych do współistnienia i współdziałania z podmiotami edukacyjnymi w podejmowaniu wysiłku na rzecz rozwiązywania i przeciwdziałania zagrożeniom współczesnego świata, od których edukacja nie może się odżegnywać, jak również zajmować wobec nich postawy ambiwalentnej.

Nie uzurpując sobie prawa do autorytatywnego wyeksponowania treści uniwersalnej etyki nauczycielskiej myślę, że droga do jej wypracowania i opanowania może przebiegać przynajmniej na dwóch płaszczyznach, a mianowicie:

- 1) makropłaszczyźnie, obejmującej rzetelne studia i analizy z pogranicza m. in. takich nauk, jak: filozofia, etyka, etnologia, pedagogika, a w szczególności pedagogika porównawcza i pedeutologia, prowadzone w gronie ekspertów naukowych wywodzących się z różnych kultur;
- 2) mikropłaszczyźnie, odnoszącej się do odpowiedniego modelu edukacji nauczycielskiej, edukacji opartej na dialogu, otwartości, krytyce, na wspólnym poszukiwaniu elementarnych kategorii etycznych łączących zawód nauczycielski wspólnie z jednoczesnym rozwijaniem wyobraźni i wrażli-

wości etycznej nauczycieli, a czego wynikiem będzie ukształtowanie poczucia wspólnotowego, sprzyjającego wzajemnemu zrozumieniu, szacunku, solidarności, twórczej współpracy itp.

W konstruowaniu etyki uniwersalnej – jak pisze H. Borowski – ważne jest skoncentrowanie się na doświadczeniu i współpracy różnych organizacji, integracji różnych kultur i narodowości, obyczajów i wier. Chodzi tu bowiem o taką etykę, która koncentrować się będzie na tym, co wspólne, co ludzi łączy, a nie dzieli, na ich identycznych preferencjach i predylekcjach, doznaniach, odczuciach tego, co pod względem moralnym jest dobre, a co złe [1994, s. 284].

Trudno oczekiwać na rychłe skonstruowanie uniwersalnej etyki nauczycielskiej. A jeśli już kiedykolwiek dopracujemy się takiej etyki, to wówczas zrodzi się pytanie o jej edukacyjną skuteczność, o to, czy nauczyciele będą rzeczywiście w swojej profesjonalnej działalności kierować się zawartymi w niej zasadami, czy aby nie pozostanie ona w sferze pobożnych życzeń i akademickich wywodów, nie stanowiąc jednocześnie warunku koniecznego i wystarczającego do moralnego postępowania nauczycieli. Ale nawet gdyby stanowiła tylko czynnik sprzyjający temu postępowaniu, to warto podejmować starania na rzecz jej wypracowania.

## Bibliografia

- Balicki S., (1994) *Etyka państwa i prawa (rola i funkcje wartości uniwersalnych)*, [w:] *Czy możliwa jest etyka uniwersalna?*, (red.) J. Sekuła, Siedlce.
- Banach Cz., (1997) *Polska szkoła i system edukacji. Przemiany i perspektywy*, Toruń.
- Borowski H., (1994) *Blaski i cienie etyki uniwersalnej*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit. de Tchorzewski A.M., (1998) *Wielopłaszczyznowa odpowiedzialność nauczyciela*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, (red.) A.M. de Tchorzewski, Bydgoszcz.
- Eboh M.P., (1997) *Złota zasada postępowania jako podstawa powszechnej etyki*, [w:] *Szkoła przeżycia cywilizacyjnego*, (red.) J. Dołęga, J. Kuczyński, A. Woźnicki, Warszawa.
- Filipiak M., Künga H., (1994) *Koncepcja „światowego ethosu”*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit.
- Golka M., (1999) *Cywilizacja. Europa. Globalizacja*, Poznań.
- Grajewski W., (1972) *Wprowadzenie do lektury McLuhana*, [w:] *Wokół teorii McLuhana. Socjologia literatury*, Teksty, nr 2.
- Kempny M., (1998) *Globalizacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa.

- Kim Y., (1997) *Kilka myśli o etyce uniwersalnej*, [w:] *Szkoła przeżycia cywilizacyjnego*, (red.) J. Dołęga J. Kuczyński, A. Woźnicki, Warszawa.
- Kotusiewicz A.A., (2000) *Problemy uniwersalizmu w pedeutologii*, [w:] *Współczesność a kształcenie nauczycieli*, (red.) H. Kwiatkowska T. Lewowicki, S. Dydak, Warszawa.
- Kuźma J., (2000) *Nauczyciele przyszłej szkoły*, Kraków.
- Legowicz J., (1988) *Moralno-etyczne zasady zawodu nauczycielskiego*, [w:] „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 2.
- Łomny Z., (1995) *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Opole.
- Ostasz L., (1999) *Ku etyce uniwersalistycznej*, Olsztyn.
- Pilch T., (1999) *Spory o szkołę. Pomiędzy tradycją a wyzwaniem współczesności*, Warszawa.
- Prawa Człowieka w edukacji*, (1992) Zielona Góra.
- Promieńska H., (1994) *Czy dowartościowanie orzecznikowe etyki jest konieczne? (Między prawdą a pewnością poznania etycznego)*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit..
- Rosa R., (1994) *Wartości uniwersalne praw i wolności człowieka*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit.
- Sekuła J., (1994) *O naturze i formowaniu etyki uniwersalnej*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit.
- Skorowski H., (1996) *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa.
- Swidler L., (1997) *Ku Powszechnej Deklaracji Etyki Światowej*, [w:] *Szkoła przeżycia cywilizacyjnego*, (red.) J. Dołęga, J. Kuczyński, A. Woźnicki, Warszawa.
- Ślęczek-Czakon D., (1994) *Czy jest możliwa etyka uniwersalna. Uwagi krytyczne*, [w:] *Czy możliwa...*, op. cit.